

Czy Polski Ład zagrozi opiece długoterminowej?

Violetta Madeja



Fot. photka - stock.adobe.com

Głębokie niedofinansowanie, silna konkurencja o kadrę i wizja personelu odchodzącego z powodu zmian w ordynacji podatkowej. Świadczeniodawcy opieki długoterminowej drżą o jej przyszłość i pytają: kto w przyszłości będzie zajmować się osobami niesamodzielnymi?

Resort zdrowia zdaje się mieć świadomość wyzwań demograficznych, które stoją przed systemem ochrony zdrowia i samą opieką długoterminową. Podczas posiedzenia połączonych sejmowych Komisji Zdrowia, Komisji Polityki Senioralnej oraz Polityki Społecznej i Rodziny wiceminister zdrowia Maciej Miłkowski przyznał, że co trzeci senior wymaga opieki dziennej lub nawet kilka razy na dobę. – *Przeciętnie połowa tej grupy, czyli ok. 15 proc. tych osób, potrzebuje opieki przez całą dobę. Jeśli chodzi o osoby, które nie wymagają całodobowej opieki domowej, to potrzebują one średnio 3,5–4,5 godzin opieki dziennie. Natomiast kolejne 10–20 proc. wymaga pomocy raz w tygodniu* – stwierdził wiceminister Maciej Miłkowski.

Potwierdzają to eksperci, którzy wskazują, że liczba osób wymagających opieki długoterminowej będzie systematycznie rosła. – *Spółeczeństwo Polski się starzeje i zapotrzebowanie na usługi opieki długoterminowej będzie rosło. Co więcej, pomimo zapowiedzi jej deinstytucjonalizacji musimy pamiętać, że nadal wielu pacjentów będzie potrzebowało opieki w placówkach* – podkreśla Marek Wójcik ze Związku Miast Polskich.

Co czeka opiekę długoterminową?

Niestety, według wielu świadczeniodawców trudno jest z nadzieją patrzeć w przyszłość. Powodem są niestające problemy związane z niedoborem kadr, galopującą inflacją oraz rosnącymi rachunkami za energię i gaz. Chaos wprowadzają również rozwiązania przyjęte w Polskim Ładzie, który nie tylko nie przyniesie nowego finansowania placówkom, ale również może negatywnie wpłynąć na decyzje personelu o kontynuowaniu pracy w placówkach opieki długoterminowej. – *Nie możemy zrozumieć, dlaczego minister zdrowia w Polskim*

Ładzie samodzielnie zrezygnował z możliwości wsparcia opieki długoterminowej w ramach zaplanowanych funduszy inwestycyjnych na ochronę zdrowia. Samorządom trudno będzie przekonywać radnych do inwestycji w opiekę długoterminową w momencie, kiedy do innych inwestycji państwo będzie proponowało 95-procentowe dofinansowanie - tłumaczy Marek Wójcik.

Trudną sytuację samorządowych placówek potwierdza Sylwia Kamińska-Tereszkiewicz, prezes Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Dyrektorów Samorządowych Domów Pomocy Społecznej. Według niej, o ile w najbliższych miesiącach sytuacja powinna być w miarę stabilna, to widmo zbliżających się podwyżek jest coraz bardziej realne. *- Umowy na ogrzewanie, żywność itd. mamy popodpisywane na pół roku nie więcej, bo nie jesteśmy w stanie spiąć budżetu, a samorządy nie są w stanie nas wesprzeć - mówi.*

Kadrowy ból głowy

Wyzwaniem są nie tylko podwyżki cen produktów i usług, ale także koszty utrzymania kadry, szczególnie że i tak chętnych do pracy w opiece długoterminowej nie ma wielu. Zdaniem Grażyny Śmiarowskiej, prezes Polskiego Towarzystwa Opieki Długoterminowej, Polski Ład może okazać się gwoździem do kadrowej trumny nie tylko placówek opieki długoterminowej, ale również lecznictwa szpitalnego. Każda placówka cierpi bowiem na deficyty i za wszelką cenę próbuje zachęcić do pracy dostępnych na rynku medyków.

- Niestety sytuacja kadrowa robi się coraz bardziej dramatyczna w niedofinansowanej opiece długoterminowej. Praca jest bardzo trudna zarówno fizycznie jak i psychicznie. W efekcie borykamy się z problemem braku chętnych do jej podjęcia. Dodatkowo brak zrozumienia problemu niedofinansowania opieki wśród rządzących jest dla środowiska powodem głębokiej i postępującej frustracji. Obecnie, tak jak w 2014 roku, jesteśmy na analogicznym poziomie niedoszacowania ceny jednostkowej świadczenia - wylicza Grażyna Śmiarowska.

Natomiast Magdalena Osińska-Kurzywilk, prezes Koalicji „Na pomoc niesamodzielnym”, wskazuje na badania, które świadczą o tym, że wyceny m.in. w opiece długoterminowej są nieadekwatne nawet do obecnych wzrostów zarobków czy innych usług, które służą utrzymaniu danego ośrodka.

- Właśnie wspomniane prąd, gaz, zakup sprzętu - to przecież są koszty, które niestety też należy wliczać w utrzymanie opieki czy fizjoterapii. Zastanawiamy się, czemu mają służyć te próby szukania oszczędności - podkreśla, odnosząc się do pomysłu obniżenia taryf dla świadczeń domowej wentylacji mechanicznej.

Robisz wszystko, aby chronić swoich bliskich

My robimy wszystko, aby chronić ich skórę



Jeśli opiekujesz się osobą starszą wiesz, że jej skóra jest bardzo wrażliwa i wolniej się goi, zwłaszcza przy **nietrzymaniu moczu**.

Wypróbuj produkty chłonne i kosmetyki **TENA ProSkin**, które **wspierają zdrowie skóry**. Dzięki nim skóra będzie sucha, czysta i zabezpieczona.

TENA. Najlepsza opieka dla Twoich bliskich.



Fot. Photographee.eu - stock.adobe.com

Deinstytucjonalizacja receptą na problemy?

Eksperti od lat alarmują na temat trudnej sytuacji kadrowej. Ich zdaniem proponowana deinstytucjonalizacja opieki długoterminowej może nie sprostać rosnącemu zapotrzebowaniu.

– Nadal bez odpowiedzi pozostaje pytanie, kto ma w tej opiece pracować, skoro od siedmiu lat nie zmieniono stawek za świadczenia pielęgnarskiej opieki długoterminowej domowej i tutaj również wykwalifikowana kadra jest sfrustrowana – mówi Grażyna Śmiarowska. I dodaje, że jeszcze kilka lat temu placówki opieki długoterminowej były dla personelu konkurencyjne, dzięki czemu udało im się utrzymać kadre. – Zawsze wiedziałam, że podstawą funkcjonowania zakładów jest człowiek. W nowych warunkach nie jestem przekonana, czy mi się to uda. Jeszcze nigdy nie miałam bowiem takiej fluktuacji kadr – przyznaje.

Potwierdza to Mariola Łodzińska, wiceprezes Naczelnej Rady Pielęgniarek i Położnych. Jej zdaniem decyzje o tym, czy pielęgniarki będą czy nie będą dodatkowo wspierać i pracować w opiece długoterminowej, zapadną

zapewne po pierwszym roku funkcjonowania w nowym systemie podatkowym, jaki przyniósł nam Polski Ład. – Już teraz, zbierając dane dotyczące wpływu Polskiego Ładu na wynagrodzenia pielęgnarskie, 40 proc. ankietowanych wskazało, że straci na tym rozwiązaniu. Jesteśmy w trakcie opracowywania wyników ankiety przeprowadzonej w środowisku, ale już teraz widzimy deklaracje, że nasze koleżanki prawdopodobnie będą weryfikować miejsca zatrudnienia i zapewne odbędzie się to kosztem tych dodatkowych miejsc pracy, takich jak placówki opieki długoterminowej czy pielęgnarska opieka domowa – powiedziała w rozmowie z redakcją Kwartalnika NTM.

Samorząd zawodowy pielęgniarów, mając świadomość, że może to zagrozić bezpieczeństwu pacjentów, chce w tej sprawie apelować do premiera Mateusza Morawieckiego o zmiany w ordynacji podatkowej.

– Z naszego badania wynika również, że Polski Ład może też uderzyć w pielęgniarki i położne pracujące na emeryturze. To bardzo niebezpieczna sytuacja, bo mówimy tu o grupie liczącej około 70 tys. osób, bez których system ochrony zdrowia może się załamać – ocenia Mariola Łodzińska.

Ważne

Zgodnie z danymi z rejestru podmiotów wykonujących działalność leczniczą, przekazanymi przez Centrum e-Zdrowia na dzień 15 lutego 2022 roku do ww. rejestru wpisanych jest: 190 zakładów pielęgnacyjno-opiekuńczych, 392 zakłady opiekuńczo-lecznicze, 5 zakładów pielęgnacyjno-opiekuńczych psychiatrycznych oraz 69 zakładów opiekuńczo-leczniczych psychiatrycznych.

Źródło: Odpowiedź Waldemara Kraski, Sekretarza Stanu w Ministerstwie Zdrowia na interpelację nr 31098 w sprawie zakładów opiekuńczo-leczniczych i zakładów pielęgnacyjno-opiekuńczych.

W całym kraju funkcjonuje 826 domów pomocy społecznej - 558 z nich to jednostki do 100 podopiecznych, natomiast co trzecia placówka (jest ich dokładnie 268) ma pod opieką powyżej 100 osób. Takich największych jednostek, powyżej 300 osób, mamy w skali kraju 13.

Źródło: Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej

Pielęgniarską opiekę długoterminową domową w Polsce w 2020 roku świadczyły 1023 podmioty. Pod opieką pozostawało 59 369 pacjentów.

Źródło: Raport „Pacjent z NTM w systemie opieki zdrowotnej 2021”.